

Voisé, Waldemar

"Essays on the sociology of culture", Karl Mannheim, London 1956 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/3, 604-605

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Rola komórek w organizmie ludzkim, ich zakres czynności w różnych częściach ciała były szczególnym przedmiotem badań Browicza, które wypełniły znaczną część jego życia. Same tytuły jego prac z tego zakresu przedstawiają długi szereg 148 pozycji. Tematyka zainteresowań Browicza była niezwykle rozległa: dla przykładu warto przytoczyć choćby kilka tytułów jego prac: *Pasożyty roślinne w durze jelitowym* (1874), *O zachowaniu się przybłonka kłębków Malpighiego* (1881), *Przyczynek do histologii zmian w warunkach gruźliczych pod wpływem szczepionki Kocha* (1890), *O budowie komórki wątrobowej* (1899), *Śródkomórkowe kanaliki żółciowe i ich stosunek do wakuol Kupffera i do pewnej formy patologicznej wakuolizacji komórek wątrobowych* (1897) i wiele, wiele innych.

Browicz niezwykle sumiennie gromadził materiał obserwacyjny; w oparciu o te materiały z biegiem lat wysuwał coraz to bardziej dojrzałe i sprecyzowane wnioski. Wyniki jego badań — zwłaszcza nad czynnością komórek wątrobowych — znalazły się dlatego w wielu zagranicznych podręcznikach (J. Orth, E. Kaufmann, L. Aschoff, H. R. Gaylord). Świetnie opanowana metoda przyrodniczo-lekarska pozwoliła Browiczowi dostrzec szczegóły (tzw. komórki Browicz—Kupffera), które znacznie później dopiero dały podstawy do dalszych odkryć, jak np. układu siateczkowo-śródbłonkowego. Bystrość umysłową połączoną z trafnością wniosków przy imponującym opanowaniu bogatego materiału porównawczego ujawnił Browicz w swych polemikach prowadzonych np. z warszawskim anatomopatologiem J. Steinhaussem.

Zajmując się zagadnieniami szczegółowymi, nie zapominał Browicz również i o ogólnych, jak np. o pojęciu zapalenia, powstawaniu zakrzepów, zatorów, martwicy, wrzodu żołądka, zapalenia wyrostka robaczkowego itd. Interesował się też mianownictwem lekarskim; do skarbnicy polskiego języka lekarskiego (obok J. Majera, T. Mateckiego i in.) dorzucił wiele terminów, które nie zawsze jednak spotkały się z przychylnym przyjęciem.

T. Browicz, honorowy członek wielu towarzystw naukowych, był nie tylko uczonym, lekarzem, pedagogiem, ale również bojownikiem o dobro społeczne, ponadto zaś otaczał szczególnym umiłowaniem młodzież. Wykazywał wiele zamiłowań artystycznych. Jego dom często odwiedzali artyści. Nie przywiązywał szczególnej wagi do dóbr materialnych, mając zawsze bardzo skromne wymagania.

Stanisław Szpilczyński

NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Karl Mannheim, *Essays on the sociology of culture*. Edited by Ernest Mannheim in cooperation with Paul Kecskemeti. Routledge & Kegan Paul Limited, London 1956, s. IX, t. 253.

Dążenia, zmierzające do wykrycia genezy poglądów filozofów i uczonych oraz tendencja wszechstronnego oświeclania zagadnień sprawiły, że historycy kultury i nauki muszą niejednokrotnie wkraczać wzajemnie w zakres swych zainteresowań. Trudno dziś wyobrazić sobie historyka kultury, który by pomijał milczeniem historię nauki i na odwrót: niesposób uprawiać historii nauki bez prowa-

dzenia badań nad historią kultury. Dopiero łączne traktowanie obu tych dziedzin pozwala na syntetyczne ujęcie dziejów całości przemian, jakie dokonują się w historii ludzkości od wielu stuleci.

Karol Mannheim znany jest przede wszystkim jako autor *Ideologii i utopii* (pierwsze wydanie w Bonn w roku 1930, ostatecznie ukazało się w tłumaczeniu angielskim w Londynie w roku 1956) oraz obszernej rozprawy *O socjologii wiedzy (Wissenssoziologie) w Handwörterbuch der Soziologie* A. Vierkandta (Stuttgart 1931), którego polskie tłumaczenie ukazało się w roczniku 1937 „Przeglądu Socjologicznego“, a angielskie równocześnie z przekładem *Ideologii i utopii*.

Wydane obecnie *Szkice z socjologii kultury* zawierają trzy dotąd nie opublikowane obszerne rozprawy Mannheim'a napisane w okresie jego działalności naukowej w Niemczech przedhitlerowskich. Zajmuje się w nich autor centralnymi zagadnieniami socjologii wiedzy, tj. właśnie tej nauki, za której „wynalazcą“ uchodzi.

W pierwszym studium (*Towards the sociology of the mind*) Mannheim omawia dwa możliwe sposoby uprawiania studiów socjologicznych nad dziejami procesów kulturalnych: jeden z nich polega na socjologicznej interpretacji konkretnych zjawisk historycznych, drugi zaś opiera się na dążeniu do wykrywania obowiązujących zawsze praw, które rządzą rozwojem społeczeństwa i tworzonej przezeń kultury i nauki.

Druga rozprawa (*The problem of the intelligentsia. An inquiry into its past and present role*) zawiera rozważania na temat szczególnie ważny dla całej koncepcji Mannheim'a — pojawienie się warstwy inteligencji jako zjawiska społecznego.

Trzecie studium zawiera rozważania o skutkach demokratyzacji kultury artystycznej i naukowej we współczesnym społeczeństwie (*The democratisation of culture*). Mannheim odrzuca poglądy głoszące, że twórczość naukowa i artystyczna nie daje się pogodzić z demokratyzacją kultury; wskazuje przy tym, że demokratyzacja pociąga za sobą wprawdzie realną groźbę obniżenia poziomu kulturalnego, lecz że równocześnie stwarza szerokie możliwości osiągnięcia wysokiego poziomu nauki i sztuki.

Choć wiele też Mannheim'a budzić może zastrzeżenia, to jednak nie ulega wątpliwości, że dzieła jego zawsze stanowią mogą punkt wyjścia dla rozważań na temat socjologii kultury i nauki (krytykę koncepcji Mannheim'a przeprowadził Jerzy Lande w rozprawie *O tak zwanej socjologii nauki* w „Czasopiśmie Prawniczym“ tom XXX, Kraków 1935).

Styl jego pełen jest przenośni, poletu i sugestywnej siły, brak w nim niemal zupełnie tak typowych dla wielu niemieckich autorów łamigłówek terminologicznych. Wszystko to sprawia, że książkę czyta się prawie tak, jak rozważania publicysty wysokiej klasy. Tkwi w tym równocześnie i siła i słabość wielu koncepcji Mannheim'a: posługuje się często intuicyjnymi skojarzeniami i obrazami działającymi przede wszystkim na wyobraźnię czytelnika, zamiast używać języka w miarę możliwości jak najbardziej ścisłego, co przecież stanowi konieczny warunek precyzji myślenia. Myślenia co prawda mniej efektywnego, za to jednak bardziej zgodnego z wymogami rzetelnej naukowości.